Co pewien czas pojawiają się propozycje i wprowadzany jest na kolejne podmioty obowiązek zawarcia umowy ubezpieczenia. Od początku roku 2010 obowiązek zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej (OC) w związku z wykonywaną działalnością został nałożony na osoby sporządzające świadectwa charakterystyki energetycznej budynku, lokalu mieszkalnego lub części budynku stanowiącej samodzielną całość techniczno-użytkową.

Stan obecny

Obowiązek zawarcia umowy ubezpieczenia nakładany jest na dany podmiot w związku z wykonywaną działalnością zawodową lub posiadanym mieniem. W Polsce zagadnienie uregulowane zostało ustawą o ubezpieczeniach obowiązkowych z dnia 22 maja 2003 r., która zalicza do ubezpieczeń obowiązkowych trzy podstawowe typy:
– ubezpieczenie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych,
– ubezpieczenie OC rolników,
– ubezpieczenie budynków rolniczych.

Ponadto ustawa zalicza do obowiązkowych, ubezpieczenia wynikające z przepisów odrębnych ustaw lub umów międzynarodowych ratyfikowanych przez Rzeczpospolitą Polską, nakładających na określone podmioty obowiązek zawarcia umowy ubezpieczenia.

[mc4wp_form id=”84″]

Wydawać by się mogło, biorąc pod uwagę istotę ubezpieczeń obowiązkowych, że odrębne ustawy nie powinny co do reguły zbyt często nakładać obowiązku zawarcia umowy ubezpieczenia. Tymczasem liczba rodzajów aktywności gospodarczej, z którymi związany jest obowiązek zawarcia umowy ubezpieczenia odpowiedzialności cywilnej w związku z wykonywaną działalnością, przekroczyła w Polsce 20, podczas gdy jeszcze kolejne podmioty gospodarcze mają jako alternatywę ubezpieczenie bądź gwarancję. W niektórych krajach Unii Europejskiej liczba rodzajów aktywności gospodarczej, na które został nałożony taki obowiązek, znacznie przekracza wspomnianą liczbę.

Istota gospodarczych ubezpieczeń obowiązkowych

Powstaje pytanie, czy rzeczywiście w każdym przypadku, gdy przewidują to przepisy prawa, nałożenie przymusu zawarcia umowy ubezpieczenia jest optymalnym

rozwiązaniem.

Istota ubezpieczeń obowiązkowych polega na odstąpieniu od zasady swobody zawarcia umowy. W takim przypadku nałożenie na dany podmiot obowiązku uzasadniane jest interesem społecznym i ekonomicznym wynikającym z potrzeby zapewnienia ochrony osobom poszkodowanym. Ochronę tym poszkodowanym zapewnić ma zakład ubezpieczeń, który w przypadku zdarzenia przewidzianego umową ubezpieczenia, ma z założenia wyrównać poniesioną szkodę szybko i w pełnej wysokości. Zatem wprowadzanie ubezpieczeń obowiązkowych miałoby być uzasadnione w przypadkach, gdy pojawia się zagrożenie wystąpienia licznych szkód, często poważnych rozmiarów, a potencjalny sprawca szkody (gdy mamy do czynienia z zagadnieniem odpowiedzialności cywilnej) z jednej strony może nie mieć środków na dokonanie kompensacji, a z drugiej może nie być świadomy możliwości zastosowania innego rodzaju instrumentu (np. w postaci ubezpieczenia dobrowolnego), na podstawie którego poszkodowany otrzyma wyrównanie szkody. Naturalnym jest zatem, że jako pierwsze obowiązkowe ubezpieczenie gospodarcze rozwinęło się ubezpieczenie OC posiadaczy pojazdów mechanicznych.

Do cech charakterystycznych ubezpieczeń obowiązkowych należy zakres określony przez prawo, ponadto brak jest możliwości umownego zawężenia zakresu ubezpieczenia, bardzo często wprowadzana jest minimalna suma gwarancyjna, stanowiąca górną granicę odpowiedzialności zakładu ubezpieczeń w ubezpieczeniu OC. Żaden zakład ubezpieczeń prowadzący działalność w danym zakresie nie może odmówić zawarcia umowy ubezpieczenia obowiązkowego.

Ubezpieczenie dobrowolne jako alternatywa obowiązku

Jaka jest alternatywa dla zabezpieczenia ustawowego w postaci zawarcia umowy ubezpieczenia obowiązkowego? W niektórych sytuacjach takim rozwiązaniem jest pozostawienie danemu podmiotowi swobody, co do decyzji o zawarciu umowy ubezpieczenia.

Czy zatem można rozważać zniesienie obowiązku zawarcia w stosunku do określonych podmiotów? Wśród podmiotów, na które polskie prawo nakłada obowiązek zawarcia umowy ubezpieczenia, znajdują się m.in. przedstawiciele zawodów prawniczych (adwokaci, radcowie prawni, notariusze), komornicy sądowi, doradcy podatkowi, podmioty uprawnione do badania sprawozdań finansowych, prowadzący usługowo księgi rachunkowe, rzecznicy patentowi, detektywi, brokerzy ubezpieczeniowi, organizatorzy turystyki czy występujący w gospodarce

nieruchomościami: zarządcy, pośrednicy i rzeczoznawcy majątkowi.

Wydaje się bezdyskusyjnym, że większość spośród wymienionych podmiotów cechować powinien wysoki poziom wiedzy merytorycznej, a także świadomości prawno – ubezpieczeniowej. W związku z powyższym, podmiot taki, na który nałożono obowiązek zawarcia umowy, powinien być świadomy (bez konieczności wprowadzania prawnego obowiązku), że z działalnością wiąże się zagrożenia wyrządzenia szkód, którego ryzyko może zostać przetransferowane na zakład ubezpieczeń w postaci umowy ubezpieczenia. Tym samym, podmiot taki bądź zawiera (dobrowolnie) umowę ubezpieczenia OC bądź godzi się, że w przypadku wyrządzenia szkody, zrekompensuje ją z własnych środków.

Czy pozostawienie tylko ubezpieczenia dobrowolnego nie wiąże się ze zbyt dużym ryzykiem dla innych uczestników obrotu gospodarczego? Taki argument nie musi być trafiony. Należy zwrócić uwagę, że wśród wymienionych powyżej profesjonalistów, na których nałożony jest obowiązek zawarcia umowy ubezpieczenia na podstawie innych ustaw niż o ubezpieczeniach obowiązkowych, nie ma porównywalnych pod względem potencjału wyrządzania szkód (jeżeli rozważymy ich masowość) z posiadaczami pojazdów mechanicznych. Większość potencjalnych poszkodowanych stanowią ich kontrahenci, którzy przed zawarciem z takim profesjonalistą umowy mogą, obawiając się o realizację potencjalnych roszczeń odszkodowawczych, sprawdzić czy dany podmiot posiada zabezpieczenie w postaci ubezpieczenia OC i na jaką sumę gwarancyjną.

Należy podkreślić, że w wielu przypadkach, już w obecnym stanie prawnym, podmioty, na które nałożony został obowiązek zawarcia umowy, zawierają jako dodatkową, umowę ubezpieczenia dobrowolnego. Dzieje się tak w sytuacji, gdy minimalna suma gwarancyjna określona przepisami prawa, okazuje się niewystarczająca (choćby z uwagi na rozmiar działalności) aby zaspokoić potencjalne roszczenia poszkodowanych, a tym samym chronić majątek ubezpieczającego. W takiej sytuacji, ubezpieczający często decydują się na zawarcie dodatkowego ubezpieczenia dobrowolnego, gdyż jest to opcja dla nich korzystniejsza, głównie ze względów kosztowych, zamiast podniesienia minimalnej sumy gwarancyjnej w ubezpieczeniu obowiązkowym.

Ponadto, każdy (niezależnie, czy jest to uszczerbek związany z działalnością gospodarczą czy nie) może zawrzeć odpowiednie ubezpieczenie, aby transferować na zakład ryzyko szkody, jaką może mu wyrządzić inny podmiot.

O innych minusach obowiązkowych ubezpieczeń gospodarczych

Poza wyżej wspomnianymi, należy wskazać argumenty przemawiające za tezą, iż ubezpieczenie obowiązkowe nie zawsze musi być instrumentem, który jest najlepszym rozwiązaniem dla podmiotu, na który nałożono taki obowiązek. Jak sama istota tych ubezpieczeń wskazuje, ograniczają one w pewien sposób wolność gospodarczą tych podmiotów. Przede wszystkim powiększają koszty danej działalności, ponieważ ubezpieczenie obowiązkowe jest na ogół droższe niż analogiczne ubezpieczenie dobrowolne z tytułu wykonywania analogicznej działalności. Różnica w wysokości składki ubezpieczeniowej wynika z narzuconego przepisami zakresu ubezpieczenia oraz rozwiązań dotyczących obowiązywania w określonych sytuacjach ochrony ubezpieczeniowej mimo braku płatności składki.

Ponadto nie zawsze rozwiązanie w postaci ubezpieczenia obowiązkowego muszą być korzystne dla zakładów ubezpieczeń, ponieważ mogą często generować „pusty" przypis składki z uwagi na zapisy specyficzne dla ubezpieczeń obowiązkowych. W określonych przez prawo sytuacjach, zakład ubezpieczeń zobowiązany jest w przypadku ubezpieczenia obowiązkowego, nawet gdy nie została opłacona składka bądź jej rata. Taka sytuacja z kolei generuje potrzebę prowadzenia przez zakład postępowań w zakresie dochodzenia należności, co powiększa dodatkowo koszty ubezpieczyciela. Ponadto składka taka, pomimo, iż nie została opłacona, jest traktowana jako przychód, a zatem zwiększa zobowiązania podatkowe zakładu.

Podsumowanie

Potrzeba funkcjonowania instytucji obowiązkowych ubezpieczeń gospodarczych jest niepodważalna i trudno wyobrazić sobie odejście od niej, w przypadku choćby ubezpieczenia OC posiadaczy pojazdów mechanicznych, nawet gdy część podmiotów (jak dowodzą dane z rynku ubezpieczeniowego) od tego obowiązku się uchyla. Z drugiej strony, nie może być ona nadużywana, gdyż nie służy ani samym podmiotom których taki obowiązek dotyka, ani nie musi być optymalnym rozwiązaniem dla ich kontrahentów, czyli potencjalnych poszkodowanych. Wprawdzie w niektórych krajach Unii Europejskiej liczba ubezpieczeń obowiązkowych przekracza znacznie liczbę analogicznych rozwiązań w Polsce (wśród produktów nie występujących u nas jako obowiązkowe są np. OC pracodawcy, OC produktu czy OC prowadzącego stok narciarski) ale nie powinno to oznaczać konieczności doścignięcia innych krajów UE pod tym względem. Już liczba podmiotów na które obecnie nałożony jest obowiązek zawarcia umowy ubezpieczenia wydaje się zbyt wysoka.

Materiał pobrany ze strony Instytutu Sobieskiego, sobieski.org.pl[autor].